

Sygn. akt II C 125/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Holeczek-Klimasara

Protokolant: Izabela Kucza

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 roku w Rybniku

sprawy z powództwa L. W.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w R.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. na rzecz powódki L. W. kwotę 105 280 zł (sto pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 100 000 zł od dnia 11 sierpnia 2012 roku i od kwoty 5 280 zł (pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt złotych) od dnia 13 lutego 2014 roku;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki część kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 3 500 zł (trzy tysiące pięćset złotych);
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach – Ośrodka (...) w R.) kwotę 7 264 zł (siedem tysięcy dwieście sześćdziesiąt cztery złote) a od powódki z zasądzonych roszczenia kwotę 1 115,53 zł (jeden tysiąc sto piętnaście złotych pięćdziesiąt trzy grosze);
5. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów procesu od powódki.

Sygn. akt II C 125/11

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę na zdrowiu z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Powódka żądała również zasądzenia kosztów procesu.

Powódka twierdziła, że w okresie od 27.06.2008r. do 21.07.2008r. przebywała u pozwanego gdzie została poddana zabiegowi koronografii. Powódka jest pacjentką z grupy wysokiego ryzyka, gdyż występuje u niej wieloletnie nadciśnienie tętnicze z powikłaniami narządowymi oraz cukrzyca. Po wykonaniu zabiegu okazało się, że w pachwinie prawej tzn. w miejscu gdzie wykonywano zabieg doszło do powstania ropnia i martwicy skóry pachwiny z podejrzeniem tętniaka rzekomego tętnicy udowej prawej. W (...) Centrum Medycznym w K. rozpoznano w sierpniu 2008r. zakażonego tętniaka rzekomego w tętnicy prawej. Powódka twierdziła, że zakażona została gronkowcem

złocistym w czasie zabiegu koronografii. Od tego czasu musiała ona stosować odpowiednie leki, dietę i musiała poddawać się specjalistycznym badaniom i rehabilitacji.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając, że po przeprowadzeniu koronografii, w dniu 21.07.2008r. zwolniono powódkę do domu w stanie ogólnym dobrym. Powódka natomiast od 28.07.2008r. do 31.07.2008r. przebywała w Szpitalu w R. gdzie przeprowadzono nacięcie ropnia, zaś w późniejszym terminie była hospitalizowana w Wojewódzkim Szpitalu (...) w T. z powodu zakażonego tętniaka rzekomego tętnicy udowej prawej. Pozwany twierdził, że tętniak rzekomy jest najczęstszym powikłaniem miejscowym, nie stanowi błędu w sztuce lekarskiej, a ponadto, że do zakażenia tętniaka doszło już po zakończeniu leczenia szpitalnego u pozwanego.

W piśmie procesowym z dnia 20.11.2012r. powódka sprecyzowała swoje żądanie domagając się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł za doznane cierpienia i zasądzenia kwoty 20 000 zł tytułem odszkodowania (k. 238). Na rozprawie w dniu 22.11.2012r. (k. 239) oraz w piśmie procesowym z dnia 12.02.2014r. (k. 321) powódka wyjaśniła, że na kwotę 20 000 zł składa się część jej wydatków związanych na zakup lekarstw oraz część utraconych przez nią dochodów twierdząc, że od stycznia 2010r. do stycznia 2014r. utraciła dochody w łącznej kwocie 32 496 zł. Powódka twierdziła, że ponosiła również koszty zakupu lekarstw i średnie miesięczne wydatki z tego tytułu wynosiły 175 zł, a zatem od sierpnia 2008r. do stycznia 2014r. powódka wydatkowała 11 200 zł. W sumie zatem powódka żądała zapłaty z tytułu kosztów zakupu leków kwoty 11 200 zł i tytułu strat na zarobkach kwoty 9 800 zł (k. 340).

Pozwany wniósł o oddalenie zmienionego powództwa i zasądzenie kosztów procesu (k. 258).

Sąd ustalił:

Powódka w dniach od 27 czerwca do 21 lipca 2008r. była hospitalizowana u pozwanego gdzie rozpoznano u niej chorobę niedokrwienną serca, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę typu II, stan po zawale mięśnia sercowego. W dniu 17.07.2009r. wykonano u powódki zabieg koronografii, na którą powódka wyraziła zgodę. Wypisana ona została do domu w stanie dobrym.

W kilka dni potem u powódki w prawej pachwinie w miejscu gdzie wykonywano koronografię wystąpił ropień i z tego powodu została ona przyjęta na Oddział (...) Ogólnej w Szpitalu w R.. Powódka przebywała w tym Szpitalu od 27 lipca do 31 lipca 2008r. Rozpoznano u powódki wówczas tętniaka rzekomego tętnicy udowej i ropnia pachwiny prawej z martwicą skóry. W związku z powyższym powódkę przeniesiono do Wojewódzkiego Szpitala (...) w T.. Tam powódka przebywała do 01.08.2008r. W tym czasie wystąpiło powikłanie – krwawienie z tętniaka. Rozpoznano wówczas, między innymi, zakażenie tegoż tętniaka i przeniesiono powódkę do Oddziału (...) Ogólnej i Naczyń Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. – O..

Powódka przebywała w tej Klinice do 18.08.2008r. Na oddziale wycięto tętniak rzekomy i wykonano badania bakteriologiczne, które wykazało, że powódka jest zarażona gronkowcem złocistym typu (...). Wdrożono wówczas odpowiednie leki i przewieziono powódkę 19.08.2008r. do pozwanego. U pozwanego powódka przebywała do 20.09.2008r. Stosowano wówczas wszechstronne, wielokierunkowe leczenie, wykonano rewizję tętnicy udowej, wycięto łąkę żylną, wykonano rekonstrukcję tętnicy udowej prawej. Po zwolnieniu powódki ze szpitala miała ona nadal zażywać lekarstwa (w tym chemioterapeutyki działające silnie bakteriobójczo między innymi na zakażenie (...)).

Od 17.03.2009r. do 03.04.2009r. powódka ponownie była leczona w Szpitalu (...) w K. – O., gdzie stwierdzono nacieki zapalne w prawej pachwinie i gdzie dokonano rewizji tętnicy udowej i usunięto zakażoną łąkę. Po raz kolejny powódka była na tym oddziale w styczniu 2010r. i wówczas stwierdzono niedrożność w tętnicy udowej, odstąpiono jednak od zabiegu chirurgicznego, a badanie bakteriologiczne wymazu z pachwiny nie stwierdzało już flory patologicznej.

Zaburzenia przepływu krwi doprowadziły do tego że prawa kończyna jest znacznie grubsza od lewej. Jest to stan już utrwalony, a uszkodzenie do jakiego doszło po zakażeniu tętniaka rzekomego gronkowcem złocistym jest uszkodzeniem związanym z przeżytym urazem, do którego by nie doszło gdyby nie to zakażenie (historia choroby

powódki k. 14-95, opinie biegłych prof. J. J. k. 138 i następne, dr M. W. k. 196 i następne, opinia dr J. M. (1) k. 279 i następne, k. 305).

Zakażenia szczepami gronkowca złocistego typu (...) występują sporadycznie i spowodowane są zazwyczaj zaniedbaniami natury sanitarno epidemiologicznej, nieprzestrzeganiem odpowiednich procedur zabezpieczających przed zakażeniem. Zazwyczaj nosicielami tego szczepu są personel szpitalny, inni pacjenci (opinii prof. J. J. i dr J. M.).

Przed wykonanym zabiegiem koronografii w czasie którego powódka zakażona została gronkowcem typu (...), przeszła ona kilka lat wcześniej zawał serca, a od kilku lat chorowała na nadciśnienie, cukrzycę, otyłość i nikotynizm. Powódka zażywała leki i była pod opieką lekarzy różnych specjalności. Powódka pracowała również zawodowo i mimo przebytego zawału serca pracowała na pełnym etacie na poczcie między innymi przy załadunku paczek, przy komputerze.

W związku z komplikacjami do jakich doszło po ujawnieniu się tętniaka rzekomego, który zarażony był gronkowcem złocistym, powódka w pierwszym okresie przebywała na zwolnieniu lekarskim, potem otrzymywała zasiłek rehabilitacyjny i wreszcie ze względu na ogólny stan zdrowia została skierowana na rentę, którą przyznano do grudnia 2014r. Od grudnia 2009r. stwierdzono u powódki częściową niezdolność do pracy (zeznania powódki oraz decyzje ZUS k. 336).

Powódka nadal pozostaje w leczeniu, przez cały czas zażywa lekarstwa (historie choroby k. 254-256). Powódka musi zażywać lekarstwa związane nie tylko ze schorzeniami samoistnymi, ale również takie, które związane są rozszerzaniem naczyń, które zapobiegają zakrzepom i zatorom oraz leki przeciwbólowe. Te zaburzenia to zaburzenia przewlekłe i są one wynikiem zabiegów usunięcia zakażonego tętniaka rzekomego (opinia biegłego dr J. M. (1)). W związku z tym powódka musi kupować miesięcznie 3 opakowania A., 2 opakowania P. i 1 opakowanie P. w łącznej kwocie ok. 80 zł miesięcznie (faktury na zakup lekarstw k. 323-335 zeznania powódki).

Sąd zważył co następuje:

Dokumentacja przedłożona przez powódkę nie była przez strony kwestionowana i mogła być podstawą do ustalenia przebiegu leczenia powódki.

Sąd podzielił opinie biegłych lekarzy prof. J. J. i dr J. M. (1), którzy w sposób zrozumiały i czytelny wyjaśnili okoliczności w jakich powódka mogła zarazić się gronkowcem typu (...).

Sąd uznał, że zeznania świadków J. D. i J. K. nie wiele wniosły do sprawy i nie były w stanie podważyć wniosków wyciągniętych przez biegłych, a co za tym idzie- doprowadzić do odmiennego ustalenia przyczyn zarażenia powódki. Zeznania tych świadków dotyczyły przede wszystkim stosowania metod postępowania w czasie pobytu pacjentów w szpitalu, u których stwierdzono zakażenia szpitalne, nie odnosiły się natomiast w sposób szczegółowy do stanu powódki. Opinie biegłych lekarzy wyjaśniały również te okoliczności, o których zeznawali świadkowie.

Z opinii biegłych wyżej cytowanych wynikało natomiast, że nie wykonano u powódki badań mikrobiologicznych, z których mogłoby wynikać czy jest ona nosicielem drobnoustrojów chorobotwórczych i jakich. Z opinii tych wynikało również, że za zakażenia szpitalne uważa się takie, które rozwijają się po upływie 48 do 72 godzin od hospitalizacji lub w okresie późniejszym, a objawy ujawniają się jeszcze w czasie pobytu w szpitalu lub po jego opuszczeniu.

Gdyby do zakażenia powódki doszło po 21 lipca 2008r. to upłynąłby zbyt krótki okres czasu do wytworzenia się u powódki ropnia w prawej pachwinie, a ropień ten stwierdzono w okresie 28 lipca do 30 lipca 2008r. Z opinii wynika również, że w okresie od 19 sierpnia do 20 września 2008r., kiedy powódka przebywała u pozwanego pobrano od niej materiał, który wykazał zakażenia różnymi bakteriami chorobotwórczymi, a to może wskazywać na to, że do zakażenia gronkowcem doszło właśnie u pozwanego, a zatem można było mieć zastrzeżenia do stanu sanitarno-higienicznego u pozwanego.

Opinie obu biegłych wskazywały, że zakażenie gronkowcem złocistym było zakażeniem szpitalnym i że najprawdopodobniej doszło do niego w czasie koronografii.

W świetle dodatkowych opinii złożonych przez biegłych, Sąd uznał zastrzeżenia pozwanej kierowane do opinii podstawowych za bezpodstawne.

Zdaniem Sądu biegli wyjaśnili sposób zarażenia powódki gronkowcem złocistym, określili czas i przyczyny tego zarażenia, a także jego skutki.

Pozwany nie potrafił skutecznie podważyć tych ustaleń, a odmienne stwierdzenia wynikające z zeznań świadków były zbyt ogólne, by mogły stanowić podstawę do uznania, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę.

Sąd uznał również, że faktury na zakup lekarstw w połączeniu z zeznaniami powódki i opiniami biegłych, ustalające stan zdrowia powódki wykazały, iż powikłanie w postaci zakażenia tętniaka rzekomego doprowadziło do trwałego uszkodzenia naczyń krwionośnych i wymagało, a także nadal wymaga stosowania odpowiednich lekarstw.

Sąd podzielił przy tym zarzuty pozwanej, że nie wszystkie leki, które kupuje powódka związane są z wyżej opisanym schorzeniem, gdyż bezspornym było, że przed zabiegiem koronografii i po tym zabiegu leczyła ona inne schorzenia i nadal je leczy niezależnie od zaburzeń przepływu krwi w prawej kończynie dolnej.

Z faktur i zeznań powódki wynikało, że co najmniej 3 lekarstwa musi kupować stale w różnych ilościach i dowody te były podstawą do uznania, że miesięcznie na leki związane z zaburzeniami przepływu krwi wydaje 80 zł miesięcznie.

Odpowiedzialność pozwanej wynika z art. 430 kc.

Zdaniem Sądu powódka w wystarczający sposób wykazała, że do zarażenia jej gronkowcem złocistym doszło w czasie wykonywania u pozwanej koronografii. Zakażenie to było przyczyną komplikacji związanych z zarażeniem tętniaka rzekomego. Powódka więc zasadnie mogła domagać się zasądzenia zadośćuczynienia za doznany ból i krzywdy oraz odszkodowania za poniesione straty materialne związane z zakupem lekarstw.

Sąd nie uwzględnił natomiast żądania powódki, w którym dochodziła odszkodowania za utracone zarobki.

Faktem też jest, że powódka była niezdolna do pracy po wykonanym zabiegu koronografii i przeszła ostatecznie na rentę inwalidzką. Sąd uznał jednak, że stwierdzenie u powódki niezdolności do pracy wynikało przede wszystkim z jej schorzeń ogólnych, w tym również związanych z ujawnieniem się tętniaka rzekomego po przeprowadzonym zabiegu koronografii. Tętniak rzekomy jednak jest uznawany za powikłanie nie związane z błędem w sztuce lekarskiej czy też innym zdarzeniem, które można by przypisać personelowi szpitala.

Pozwanemu można przypisać jedynie zaniedbania, które doprowadziły do zakażenia tego tętniaka rzekomego gronkowcem złocistym. Sąd uznał więc, że przyznanie z tego tytułu renty wyrównawczej byłoby zbyt daleko idącym odszkodowaniem, gdyż nie można nawet w przybliżeniu ustalić w jakim zakresie powikłania związane z samym zakażeniem tętniaka były przyczyną niezdolności do pracy powódki. Poza tym zakażenie to zostało zlikwidowane w 2010r.

Sąd oddalił więc roszczenie powódki związane z zasądzeniem na jej rzecz kwoty 9 800 zł tytułem utraconych dochodów.

Sąd uznał natomiast, że pozwany odpowiada za cierpienia i inne szkody wyrządzone powódce zakażeniem jej gronkowcem złocistym.

Zarówno z zeznań powódki jak i opinii wszystkich biegłych lekarzy wynikało, że zakażenie gronkowcem tętniaka rzekomego skomplikowało proces leczenia powódki, naraziło ją na jeszcze większe cierpienia i znacznie przedłużyło

okres leczenia. Rana po usunięciu tętniaka nie chciała się goić, sprawiała nie tylko dolegliwości bólowe w wysokim stopniu, ale była również uciążliwa jeżeli chodziło o utrzymanie higieny osobistej. Dopiero po mniej więcej 2 latach udało się wyleczyć powódkę z gronkowca, ale była ona praktycznie przez większą część tego okresu hospitalizowana i podawana różnym bolesnym zabiegom. Nie można również wykluczyć, że gdyby jedynym powikłaniem koronografii był tętniak rzekomy, to powódka mogłaby skrócić okres leczenia, a i sam jego przebieg nie byłby aż tak uciążliwy. Nie wiadomo czy powódka mogłaby wrócić do pracy, ale nie wątpliwie nie miałyby poczucia wyrządzenia krzywdy przez pozwanego, co z kolei mogłoby lepiej wpływać na jej stan psychiczny.

Żądana przez powódkę kwota 100 000 zł zadośćuczynienia, zdaniem Sądu, nie była zbyt wygórowana. Powódka była już osobą schorowaną, ale jednak sprawną i to na tyle, by móc pracować fizycznie. Każde więc następne schorzenie, jego przewlekłość oraz trudność w wyleczeniu musiało jeszcze bardziej negatywnie wpływać na powódkę.

Sąd uznał zatem, że poczucie krzywdy i rozmiar dolegliwości bólowych były dla powódki znaczne i dlatego na zasadzie art. 445 kc zasądził na jej rzecz kwotę 100 000 zł.

Sąd uznał również, że na zasadzie art. 444 kc należy zasądzić na rzecz powódki część kosztów związanych z zakupem lekarstw.

Jak wyżej wykazano w oparciu o dołączone faktury i zeznania powódki – musi ona kupować wiele różnych lekarstw związanych z chorobą serca, nadciśnieniem, w związku z chorobą cukrzycy i żołądka. W związku jednak z przebyłym uszkodzeniem naczyń krwionośnych prawej kończyny dolnej powódka musi zażywać również leki powodujące rozrzedzenie krwi i przeciwbólowe (np. A., P.,S., P.). Miesięcznie powódka na leki te wydaje ok. 80 zł.

Sąd uznał więc za zasadne, by zasądzić powódce 5 280 zł uznając, że w okresie od sierpnia 2008r. do stycznia 2014r. wydatkowała tylko na te lekarstwa 80 zł miesięcznie (80zł x 66 miesięcy).

Zasądzając odsetki za zwłokę od kwoty 100 000 zł Sąd uznał, że na zasadzie art. 481 kc odsetki należą się od dnia, w którym pozwany dowiedział się w sposób bardzo przekonujący o przyczynach i miejscu zakażenia powódki tzn. od dnia w, którym otrzymał opinię biegłego prof. J. J. (k . 188).

Odsetki natomiast od kwoty 5 280 zł Sąd, na tej samej podstawie prawnej, zasądził od dnia sprecyzowania roszczenia o zapłatę odszkodowania tzn. od 13 lutego 2014r. (k. 340).

W pozostałej części powództwo jako nieuzasadnione Sąd oddalił.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 100 kpc.

Powódka utrzymała się w przeważającej mierze w swoim roszczeniu stąd też Sąd obciążył pozwanego opłatą sądową od roszczenia uwzględnionego (5 264 zł – opłata sądowa od zasądzonej kwoty oraz częścią należności dla biegłych w wysokości 2 000 zł).

Z zasądzonych roszczenia Sąd nakazał pobrać natomiast od powódki resztę opłaty sądowej od pierwotnej zgłoszonego roszczenia (736 zł) i resztę należności dla biegłych w wysokości 379,53 zł. Sąd zasądził również od pozwanego na rzecz powódki część kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 3 500 zł.

Sąd nie obciążył powódki kosztami przekształconego żądania, uznając, że ostatecznie powódka w sumie otrzymała kwotę 105 280zł z 120 000 zł, których dochodziła na początku procesu.